NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS — CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 — KRAKÓW · WTOREK · 20 SIERPNIA 1946 R. — NR. 191

Nota polska do Rządu W. Brytanii

w sprawie demobilizacji armii gen. Andersa

ŁONDYN (SAP) Jak informują z angielskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, otrzymano tutaj notę Rządu Polskiego dotyczącą demobilizacji oddziałów gen. Andersa.

Przedstawiciel Francuskiej Agencji Prasowej informował przed paru dniami, że Rząd Polski wyraża w nocie zaniepokojenie wobec faktu, że polscy wojskowi nie są demobilizowani i pozostają wciąż w ramach wojskowości.

Rząd polski proponuje ze swej strony czynną pomoc dla zdemobilizowanych celem ułatwienia im przejścia do życia cywilnego. W tym celu rząd polski gotów jest wysłać specjalnych instruktorów do obozów w Wielkiej Brytanii.

* * *

LONDYN (PAP) Agencja Reutera przytacza oświadczenie rzecznika brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, stwierdzające, że ostatnia nota polska w sprawie wojsk Andersa jest rozpatrywana życzliwie w Londynie.

Obrady paryskie toczą się w atmosferze wzajemnego zrozumienia

LONDYN (BBC). Wczoraj popołudniu obradowały w Paryżu 3 komisje specjalne Konferencji Pokojowej- Komisje polityczne, gospodarcze i wojskowe. Komisja polityczna omawiała warunki traktatu pokojowego z Bułgarią. Komisje gospodarcze rozpatrywały warunki z Rumunią, Finlandią i Bułgarią.

Według doniesień korespondentów radia brytyjskiego obrady toczyły się w atmosferze wzajemnego zrozumienia. W szczególności dało się zauważyć uzgodnienie całego szeregu stanowisk między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim.

Komisja polityczna dla Węgier postanowiła zapoznać przedstawicieli tego państwa z warunkami traktatu pokojowego przed rozpoczęciem generalnej dyskusji na ten temat.

W czasie omawiania warunków traktatu dla Finlandii delegat Związku Radzieckiego oświadczył, że Stany [illegible] i [illegible] powinny posiadać w tej sprawie decydującego głosu z tego względu, że nie były one z tym państwem nigdy w stanie wojny.

Niemcy żądają zmiany granicy wschodniej

LONDYN (BBC) Przywódcy 2 partii politycznych, chrześcijańsko-demokratycznej i socjalno-demokratycznej w Niemczech złożyli oświadczenie, w którym żądają zbadania granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nissie.

Przywódca Partii socjalno-demokratycznej oświadczył w Hanowerze, że Niemcy nigdy nie zgodzą się na taką granicę z Polską i zażądał rewizji postanowień poczdamskich.

Oświadczył on, że Polacy nie mają żadnych podstaw ani politycznych, ani gospodarczych do granicy przebiegającej wzdłuż Odry i Nissy. Terytoria wschodnie są konieczne dla wyżywienia i rozwoju gospodarczego Niemiec. Do terytoriów tych Niemcy miały i mieć będą wszelkie prawa.

200.000 repatriantów powróci z Niemiec

WARSZAWA (SAP). W Dziedzicach odbyła się konferencja z udziałem przedstawiciela UNRRA na Polskę, Bergera, dyrektora naczelnego PUR ob. Sapiehy, oraz dyr. katowickiego oddziału PUR ob. Abramowi- ...

Ustalono, że od 6 września napływać będzie do Polski wielka fala repatriantów z Niemiec w ogólnej liczbie 200.000 osób.

Każdy repatriant otrzyma zaopatrzenie na przeciąg trzech miesięcy.

Międzynarodowy zjazd socjalistów

LONDYN (BBC) Francuska Partia Socjalistyczna zwołała na dzień 22 i 23 sierpnia br. Międzynarodowy Zjazd przedstawicieli partii socjalistycznej do Paryża, którego celem jest powzięcie wspólnej decyzji w sprawie ostatecznego usunięcia faszystowskiego reżimu generała Franco w Hiszpanii.

* * *

Jak wiadomo, Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej otrzymał już uprzednio zaproszenie na Międzynarodową Konferencję socjalistyczną do Paryża, i wyśle tam niebawem swoich przedstawicieli.

Traktaty z państwami bałkańskimi

LONDYN (BBC). W dniu wczorajszym postanowiono w Paryżu, że w czasie omawiania traktatów pokojowych z państwami bałkańskimi, które stanęły w czasie wojny po stronie osi traktaty te będą omawiane każdy z osobna.

Delegat Anglii przewodniczącym

LONDYN (BBC). Komisja polityczna dla spraw Bułgarii wybrała na swojego przewodniczącego delegata Wielkiej Brytanii.

Gen. Smuts w Paryżu

LONDYN (BBC). W dniu wczorajszym przybył do Paryża szef delegacji Unii Południowo Afrykańskiej generał Smuts. Generał Smuts stanie na czele delegacji Południowo Afrykańskiej i już w dniu jutrzejszym weźmie udział w obradach.

Premier szefem delegacji albańskiej

BELGRAD (PAP) Jak donoszą z Tirany, albańska Agencja Telegraficzna komunikuje, że rząd ludowej republiki Albanii powziął decyzję, by premiera rządu albańskiego gen. płk. Enver Aodze mianować szefem delegacji albańskiej na konferencję pokojową.

Czy tylko możliwość?

LONDYN (BBC) Dowódca wojsk brytyjskich na Jawie i Sumatrze oświadczył, że istnieje możliwość, w wypadku osiągnięcia porozumienia wycofania wojsk brytyjskich i holenderskich z tych terytoriów.

Rada Naczelna PPS

Posiedzenie Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej odbędzie się w niedzielę, dnia 25-go sierpnia b. r. o godzinie 10 rano w gmachu CKW w Warszawie przy ul. Wiejskiej 18.

(—) Stanisław Szwalbe
Przewodniczący Rady Nacz. PPS.

(—) Edward Osóbka-Morawski
Przewodniczący CKW PPS.

(—) Józef Cyrankiewicz
Sekretarz Generalny CKW PPS.

Plenarne posiedzenie WK PPS

Dnia 21 sierpnia tj. we czwartek, o godzinie 9-tej rano, odbędzie się w gmachu PPS przy pl. Szczepańskim 9 plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej. — Obecność wszystkich obowiązkowa.

Zwłoki Mussoliniego znów podróżują

RZYM (PAP). Z Mediolanu donoszą, że władze zabrały już zwłoki Mussoliniego z gmachu miejscowej kwestury. Pod eskortą szeregu aut pancernych samochód ze zwłokami Mussoliniego odjechał w nieznanym kierunku.

Żądanie rewizji procesu

PRAGA (PAP) Premier Czechosłowacji Gotwald przyjął delegację Słowackiej Rady Narodowej, która złożyła na ręce jego wniosek w sprawie rewizji procesu członków b. rządu czeskiego.

Premier Gottwald oświadczył, że kwestię rewizji procesu powierzył do rozpatrzenia ministrom sprawiedliwości i spraw wewnętrznych.

Nafta austriacka

LONDYN (BBC). Począwszy od dnia wczorajszego Związek Radziecki zwolnił naftę, pochodzącą ze źródeł naftowych okupowanej Austrii.

Nie bądzmy optymistami

Musimy oszczędzać żywność

Jesteśmy już po żniwach. Sytuacja w dziedzinie aprowizacyjnej uległa pewnemu odprężeniu. Świadczy o tym spadek cen na szereg podstawowych artykułów żywnościowych, przyjęty z ulgą i zadowoleniem przez świat pracy, którego zarobki poczynają się wreszcie zbliżać do przedwojennego poziomu.

Tym nie mniej byłoby rzeczą niesłuszną oddawanie się przesadnemu optymizmowi, stwierdzanie, że wszystkie trudności są już poza nami. Albowiem trzeźwy rachunek — cyfry mówią nam, że droga do całkowitego zrównoważenia naszego bilansu aprowizacyjnego jest jeszcze dość odległa.

I tak niezbędne na zaopatrzenie reglamentowane 1.450 tys. ton zboża uzyskamy, o ile zasoby krajowe uzupełnią zapowiedziane dodostawy zagraniczne. Jeśli chodzi o mięso potrzeby nasze wynoszą 120 tys. ton — przewidywane zakupy na rynku krajowym 52 tys. ton, import z zagranicy, w który wliczany również 12 tys. ton dostaw UNRRA — 27 tys. ton, razem 79 tys. ton. Społeczeństwo nasze już dziś musi być przygotowane na to, że brakujące ilości mięsa muszą być zastąpione rybami, że jeśli chodzi np. o wołowinę, ze względu na konieczność odbudowy stanu pogłowia bydła rogatego, spożywać ją będziemy w mikroskopijnych dawkach.

[illegible] najbardziej optymistycznie dostawy krajowe i zakupy na rynku zagranicznym oraz dostawy UNRRA zabraknie nam na zaopatrzenie reglamentowane przynajmniej 19 tys. ton.

Jaka jest na te braki praktyczna rada? Wydaje się, że jedna: pilne, skrupulatne gospodarowanie tym, co posiadamy, no i oszczędzanie podstawowych artykułów żywnościowych, unikanie wszelkiego marnotrawstwa, do którego niestety jesteśmy skorzy.

Dlatego też musimy nadal w całej rozciągłości przestrzegać dni bezmięsnych i bezciastkowych, dlatego nie możemy sobie pozwolić na konsumcję białego pieczywa, dlatego musimy spożywać więcej, znacznie więcej niż dotychczas tanich ryb — zamiast drogiego niedostępnego mięsa.

Społeczeństwo polskie, jak już nadmieniliśmy wyżej jest skłonny do przesadnego optymizmu. Optymizm jest rzeczą konieczną, ułatwiającą życie, przetrwanie trudnego powojennego okresu. Tym niemniej nie może on nam przysłaniać wymowy cyfr. Mówią nam one wyraźnie, że tym prędzej odzyskamy całkowitą równowagę na odcinku aprowizacyjnym, im bardziej ciężar oszczędzania żywności zostanie przyjęty przez ogół obywateli, jako prosty i zrozumiały obowiązek.

Ucieczka więźniów kryminalnych

W niedzielę 18 bm. w czasie porannej przechadzki kilkunastu więźniów kryminalnych z więzienia św. Michała rzuciło się na dozorcę. Korzystając z zamieszania ośmiu poważnych przestępców kryminalnych uciekło przez mur więzienny na planty.

Patrole M. O. schwytały w ciągu dnia pięciu zbiegłych przestępców. Pościg za dalszymi trzema trwa.

Nowe kompetencje Rady Bezpieczeństwa

LONDYN (PAP) Według oświadczenia Roberta Facka, holenderskiego przewodniczącego komisji do przyjmowania nowych członków, w przyszłości o przyjęciu do ONZ będzie decydowała Rada Bezpieczeństwa.

Komisja nie będzie zarządzać głosowaniem w sprawie przyjęcia nowych członków, ani przedkładać Radzie zaleceń. Będzie ona ograniczać się do składania sprawozdań i zbierania informacji o kandydacie. Do jedenastu członków Rady będzie należało przyjmowanie lub odrzucanie kandydatur.

Nota angielska do Jugosławii

LONDYN (BBC). Rząd Wielkiej Brytanii wystosował notę do rządu jugosłowiańskiego w sprawie zajść, które miały miejsce w Prowincji Wenecja Julia. Rząd Wielkiej Brytanii omawiając i wspominając incydent stwierdza, że patrole armii sojuszniczej, które zbliżyły się do granicy jugosłowiańskiej zostały, ostrzeliwane przez jednostki wojsk jugosłowiańskich. Patrol brytyjski odpowiedział również ogniem.

Sabotaż na Cyprze

LONDYN (BBC) Wczoraj rano przybył na Cypr nowy statek, wiozący transport 700 nielegalnych imigrantów żydowskich.

Drugi statek, płynący z podobnym transportem na Cypr nie mógł zawinąć po portu, ponieważ na okręcie tym został dokonany sabotaż. Według dotychczasowych doniesień strat w ludziach nie było. Statek zawrócił do Hajfy.

2000 zabitych w rozruchach w Kalkucie

LONDYN (BBC) Po trzech dniach krwawych zamieszek w Kalkucie [illegible] Według dotychczasowych nieoficjalnych danych zostało w tym mieście zabitych ponad 2000 osób. Korespondent radia brytyjskiego donosi, że ulice miasta przedstawiają opłakany widok. Walają się po nich śmiecie i wszelkiego rodzaju [illegible]. Specjalne oddziały wojskowe oczyszczają ulice Kalkuty z trupów, które leżą na nich od piątku.

Proces w Norymberdze
Goering chce mówić

NORYMBERGA (PAP) Główny prokurator amerykański Dodd przeciwstawił się w poniedziałek prośbie Hermana Goeringa o złożenie dodatkowych zeznań przed Trybunałem w Norymberdze. Jego zdaniem Goering pragnie jedynie odciągnąć wyrok. Goering zwrócił się do sądu o pozwolenie na złożenie dodatkowych zeznań dla usprawiedliwienia się, że nie wiedział o eksperymentach dokonywanych przez „Luftwaffe" na ofiarach obozów koncentracyjnych.

Prokurator argumentował, że Goering może złożyć krótko swoje zeznania pisemnie.

Obrońcy 6 organizacji, pozostających pod oskarżeniem, mają obecnie złożyć dokumenty i zeznania. Następnie 6 obrońców i 4 prokuratorów wygłosi swe ostatnie przemówienia.

Oskarżeni wygłoszą ostatnie słowo we wtorek lub w środę w przyszłym tygodniu.

Trybunał ma zebrać się w poniedziałek wieczorem na posiedzeniu zamkniętym.

Bądźmy szczerzy!

Tow. Wiesław Gomułka w swym artykule o stanowisku PPR do PPS stwierdza:

„W zbiorowym i walki całej klasy robotniczej będziemy wykuwać lepszy los dla siebie, dla narodu i dla Ojczyzny. To hasło NASZEJ Partii, (tj. PPR) PODTRZYMYWANE PRZEZ POLSKĄ PARTIĘ SOCJALISTYCZNĄ wniknęło głęboko w świadomość polskiej klasy robotniczej«.

A więc my, PPS, hasło walki dla dobra Narodu i Ojczyzny zaledwie tylko podtrzymujemy?

»Polska Partia Robotnicza w okresie okupacji wysunęła hasło jedności narodowej do walki o wyzwolenie Polski: Towarzysze z PPS nie zachwycali się wówczas tym hasłem, uważając że jedności narodowej nie uda się zbudować nawet na takiej platformie«.

PPR wysunęła hasło jedności narodowej, a PPS się nie zachwycała — nie hasłem. ale metodą jaką było głoszone. Ale zgadzamy się całkowicie z tym co napisał tow. Gomółka w drugiej części swego artykułu, a mianowicie:

»Mało, o wiele za mało jest codziennie odmieniać hasło jednolitego frontu jeśli za tym hasłem nie będzie czynu, jeśli za tym hasłem nie idzie praktyczna realizacja zasad jednolitego frontu«.

b. d.

Demostracja w Tel Avivie

LONDYN (BBC) W dniu wczorajszym w Tel Avivie odbył się wielki wiec, na którym 10.000 zorganizowanych Żydów demonstrowało przeciwko brytyjskiej polityce ludnościowej w Palestynie Jak donosi korespondent radia brytyjskiego wiec był doskonale zorganizowany i przygotowany. Żadnych poważniejszych zamieszek nie zanotowano.

Rząd Wielkiej Brytanii wyraża swoje ubolewanie spowodu śmierci 2 żołnierzy jugosłowańskich, którzy zostali zabici w wyniku strzelaniny. Ze strony brytyjskiej strat w ludziach nie było.

Anglia na lodzie?

LONDYN (BBC). Korespondent radia brytyjskiego donosi, że Wielka Brytania mimo oświadczenia prez. Trumana, który zadecydował że Stany Zjednoczone nie powzięły żadnego planu w sprawie stosunków w Palestynie, liczy, że uda jej się doprowadzić do rozwiązania problemu palestyńskiego. Wielka Brytania starać się będzie przeprowadzić rozmowy z przywódcami Arabów i Żydów i w rezultacie znaleźć wspólną platformę porozumienia.

Proces w Jerozolimie

JEROZOLIMA (PAP). Przed sądem wojennym w Jerozolimie rozpoczął się proces przeciwko porucznikowi Armii Brytyjskiej Beniaminowi Woodworth, oskarżonemu o dokonanie zabójstwa Żyda Rosenberga w Tel-Aviv w nocy 19 czerwca r. b.

Miejsce, w którym odbywał się sąd otoczone było kordonem wojska. — Woodworth nie przyznaje się do winy. Jak wynika z aktu oskarżenia, Woodworth złożył oświadczenie przed policją wojskową, że strzelał w obronie własnej.

Kto ponosi winę?

LONDYN (BBC) Pandit Nehru oświadczył w dniu wczorajszym, że winę za rozruchy w Kalkucie ponosi partia muzułmańska.

Przewodniczący Ligi Muzułmańskiej oświadczył ze swej strony, że stronnictwo jego nie weźmie udziału w rządzie.

Ankieta News Chronicle

LONDYN (PAP). „News Chronicle" przeprowadził ankietę w Wielkiej Brytanii w sprawie polityki Bevina wobec wojsk Andersa w związku z przeniesieniem oddziałów polskich z Włoch do Wielkiej Brytanii.

W wyniku ankiety 56% ludności uważa politykę Bevina za szkodliwą, 30% popiera ją, a 14% nie wypowiedziało się w ogóle.

Charakterystyczne są cyfry z okolic, w których przebywali przez dłuższy czas żołnierze polscy. W okręgach tych 75% głosowało przeciwko planowi rządu brytyjskiego. Jedynie 17% wypowiedziało się za nim.

Ze szczegółów ogłoszonych w „News Chronicle" wynika, że ludność bogatsza w większym stopniu popiera plan brytyjski wobec oddziałów polskich, niż ludność uboższa.

Pierwszy statek

WARSZAWA (PAP). Minister handlu H. Minc otrzymał następującą depeszę: „Meldujemy załadowanie oraz pomyślne wyjście pierwszego szwedzkiego statku ze śląskim węglem z polskiego Szczecina 14 sierpnia. (—)

Z zagadnień konferencji pokojowej

Czy zmiana granic na Bałkanach?

Bułgaria żąda ustępstwa od Grecji — Grecja od Bułgarii

Na plenarnym posiedzeniu konferencji pokojowej delegacja bułgarska z premierem Georgiewym na czele postawiła między innymi na forum, sprawę granicy bułgarsko-greckiej, domagając się przyłączenia do Bułgarii Tracji Zachodniej i dostępu do morza Egejskiego. Przeciwko żądaniu Bułgarii wystąpił zdecydowanie premier grecki Tsaldaris. Natomiast postulaty bułgarskie znalazły zrozumienie wśród delegacji Polskiej.

Na czym polega istota sporu granicznego?

Omawiając zagadnienie granicy bułgarsko-greckiej dziennik bułgarski „Front Ojczyźniany" pisał:

»Poruszając sprawę Tracji Egejskiej rząd nasz wyraża dążenie całego narodu do przywrócenia jego praw historycznych i międzynarodowych. Wyjście na morze Egejskie nie ma na celu zawładnięcia obcym terytorium. nie jest przejawem agresji ani nie wypływa z szowinistycznych pobudek. Chcemy jedynie zjednoczenia ziem bułgarskich, zjednoczenia, które jest niezbędne dla ekonomicznego i kulturalnego rozwoju naszego narodu«.

Jednakże rząd grecki nie chce słyszeć o zwrocie Tracji Egejskiej. Przeciwnie, wysuwa żądanie poprawki granicy bułgarsko-greckiej, w myśl którego część Bułgarii, między innymi okręgi, w których znajdują się plantacje najlepszych gatunków tytoniu, miałyby przypaść Grecji.

Wschodnia część Tracji z miast. Adrianopolem i Gallipoli należy do Turcji. Jest to ostatni skrawek potężnych ongiś posiadłości tureckich w Europie. Cała Tracja obejmuje około 25 tys. km. kw. z ludnością około 800 tysięcy.

Część zachodnia Tracji jest górzysta. Góry Rodopskie, które znajdują się na tym terytorium między rzekami Maricą i Mertą, dochodzą do 2930 m. wysokości. Kraj naogół żyzny, klimat łagodny. Uprawia się tu zboże i tytoń. Istnieje także hodowla jedwabnika. Jednakże ludność jest niezamożna, na skutek ciągłych zmian politycznych. Główny ośrodek Tracji Zachodniej to port Dedeagacz, nie daleko ujścia rzeki Maricy do morza Egejskiego. Port Dedeagacz ma połączenia kolejowe zarówno z Grecją jak i z Bułgarią. Miasto Dedeagacz liczy zresztą zaledwie około 10 tys. mieszkańców. Sam port jak i skrawek wybrzeża trackiego nie ma dla Grecji, oblanej ze wszystkich stron morzem i posiadającej doskonałe porty (Pireus, Saloniki) — istotnego znaczenia gospodarczego. Posiada jednak duże znaczenie strategiczne. Odcina bowiem Bułgarię i państwa ewentualnie z nią sprzymierzone od wyjścia na morze Śródziemne.

Przy nieuregulowanej sprawie cieśniny Dardanelskiej, której stróżem jest jeszcze ciągle Turcja, Tracja w posiadaniu Grecji stanowi zaporę dla swych bałkańskich sąsiadów.

Wydaje się jednak, że jest to sprawa typowo bałkańska. W dzisiejszej bowiem sytuacji politycznej i przy dzisiejszym rozwoju techniki skrawki takie większego znaczenia militarnego nie posiadają.

T. G.

Stanowisko PPR wobec PPS

W dniu wczorajszym we wszystkich organach PPR na terenie Polski ukazał się artykuł tow. Wiesława Gomółki, sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej. W „Echu Krakowa" artykuł ten został opatrzony następującym komentarzem:

„Sekretarz generalny Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej W. Gomółka zajął w sprawie stanowiska PPS zdecydowaną postawę..."

Pierwsza część artykułu sekretarza generalnego KC PPR nosi tytuł „O POKRZYWDZONYCH DZIAŁACZACH ICH AMBICJACH".

Cytujemy poszczególne fragmenty artykułu na ten temat:

„„WOŁALIŚMY (to znaczy PPR) wczoraj a PODKREŚLAMY dzisiaj: robotniku, strzeż jedności szeregu swojej klasy, jak oka w głowie. To hasło PODTRZYMYWANE przez PPS wszczepiło głęboko w świadomość klasy robotniczej. Mając takie przeświadczenie niechętnie biorę za pióro, aby dysputować z tymi, którzy ostatnio na łamach prasy PPS-owskiej wyrazili w stosunku do PPR TAKIE POGLĄDY, które NIE SPRZYJAJĄ pogłębieniu atmosfery szczerej współpracy.

Jeśli jakiś działacz społeczny swoje „KRZYWDY" OSOBISTE zaczyna uważać za krzywdy partii, do której należy, to rezultat będzie zawsze ujemny.

Gdy na kogoś los złoży ciężar przywódcy klasy robotniczej, to musi on rzucić w kąt wszelką PRYWATĘ i musi DOBRZE PRZEMYŚLEĆ KAŻDE SŁOWO, które wypowie, czy napisze do mas, bo to słowo ma być dla nich przewodnikiem".

Następna część artykułu nosi tytuł „DLACZEGO USTĄPIŁ WICEMINISTER BEZPIECZEŃSTWA".

W dalszym ciągu swego artykułu tow. Gomułka odpowiada na jedną z kwestii poruszonych w artykułach tow. Wachowicza członka CKW PPS i b. wiceministra Bezpieczeństwa, napisanych bezpośrednio po jego ustąpieniu, a noszących tytuł „List do przyjaciela z PPR" i wydrukowanych w „Kurierze Popularnym" — w ten sposób:

„...niesłusznie nosi w sobie tow. Wachowicz uczucie krzywdy, które podyktowało mu groźbę o dymisję ze stanowiska wiceministra Bezpieczeństwa z tego powodu, że minister Bezpieczeństwa polecił ponownie aresztować oskarżonego, którego on zwolnił. A już nie tylko niesłuszne, lecz wręcz szkodliwe jest, gdy sprawy takie wpływają na publiczną krytykę praktyki jednolitego frontu!"

Dalsza część artykułu tow. Gomółki zatytułowaną została „SZKODLIWE WYPOWIEDZI PPS".

Cytujemy:

„W poglądach wyrażonych ostatnio na łamach PPS autorzy przytaczają wiele argumentów, uzasadniających zmianę linii jednolitego frontu".

Jak wiadomo na łamach prasy PPS pojawiły się ostatnio artykuły premiera Rządu Jedności Narodowej i Przewodniczącego CKW PPS tow. Edwarda Osóbki-Morawskiego, sekretarza generalnego CKW PPS tow. Józefa Cyrankiewicza, członka CKW PPS tow. Henryka Wachowicza i wiceprezesa CUP oraz Redaktora Naczelnego „Przeglądu Socjalistycznego" tow. Juliana Hochfelda.

Tow. Gomółka pisze:

„MY UWAŻAMY, ŻE WYPOWIEDZI TE NIE PRZYNIOSŁY POŻYTKU LECZ SZKODĘ"

„Rozpisywanie się na temat RZEKOMEGO POKRZYWDZENIA wyrządza niepowetowaną szkodę sprawie jednolitego frontu. Sens jest taki, że PPS ma być JAKOBY niedostatecznie reprezentowaną w NIEKTÓRYCH ogniwach aparatu państwowego."

Pisząc o tym, że „niektórzy zadali sobie nawet trud policzenia członków PPR zajmujących kierownicze stanowiska w przemyśle", tow. Gomółka powiada:

„Wystarczy policzyć groby członków PPR, którzy codziennie giną od kul bandytów, kto je policzy, nie wysunie na forum dyskusji politycznych drobnych spraw obydwu partyj. Towarzysze z PPS POWINNI ZROZUMIEĆ, że jednolity front nie na tym polega, aby kierownictwo obydwu partyj przeprowadzało stałe korektę w obsadzie aparatu państwowego w zależności od przypływu lub odpływu członków danej partii".

Następny fragment artykułu zatytułowany został „KTO PODNIESIE SZTANDAR JEDNOŚCI NARODU". Artykuł pod takim tytułem został ostatnio opublikowany na łamach prasy PPS. Autorem był tow. Osóbka-Morawski.

Sekretarz generalny KC PPR pisze:

„Żyjemy w takim okresie rozwoju historycznego, że sztandaru jedności narodu nie podniesie i NIE PONIESIE ŻADNA Z PARTYJ ODDZIELNIE. Mogą go dźwignąć i rozwijać przed narodem TYLKO WSZYSTKIE RAZEM wzięte partie demokratyczne"

Tow. Gomółka oświadcza następnie:

„Aspiracje WOLNO MIEĆ każdej partii a WIĘC i PPS". „Chcemy wiedzieć natomiast NA JAKIEJ PLATFORMIE POLITYCZNEJ towarzysze z PPS pragną budować jedność narodową i ponieść jej sztandar".

„Jedność narodu musi być budowana dla określonych celów i pod określonymi hasłami". „Hasło jedności narodu jest dzisiaj słuszne, lecz platforma jedności narodowej w obecnym okresie nie może nie zawierać hasła walki z reakcją".

Po zajęciu stanowiska, którego fragmenty podaliśmy wyżej, sekretarz KC PPR oświadcza na zakończenie:

„Mimo odcieni stanowiska Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej, mimo tu i ówdzie pojawiających się zgrzytów w dyskusji publicznej, jesteśmy głęboko przekonani, że ponad tym wszystkim zawsze górować będzie w obydwu partiach robotniczych idea zgodnego współdziałania w walce ze wszystkimi wrogami, którzy stoją na drodze budownictwa Polski Ludowej".

Popularyzacja celó[w] i prac ON[Z]

Wydawnictwo w wielu językach

Clark M. Eichelberger, dyrektor Amerykańskiego Stowarzyszenia przyjaciół ONZ powrócił z konferencji w Luksemburgu, gdzie przedstawiciele 24 narodów utworzyli światową Federację Stowarzyszeń Przyjaciół ONZ. Delegaci zobowiązali się przeprowadzić akcję celem spopularyzowania instytucji ONZ w masach. Federacja będzie wydawała masowo ulotki, broszury i pisma, które pozwolą zapoznać się wszystkim z prawdziwą pracą ONZ.

Pierwszym przewodniczącym Federacji będzie Jan Masaryk (Czechosłowacja), czterema honorowymi prezydentami są: wice-hrabia Cecil (Wielka Brytania), dr Czu-Czia-Hun, chiński minister oświaty, Paul Boncour i pani Eleonora Roosevelt.

Biuletyn Federacji będzie wydawany w językach angielskim i francuskim.

Mordy rytualne w świetle historii

Na ścieżkach zabobonu i ciemnoty

Ostatnio opinia publiczna poruszona została następującymi po sobie, w czasie stosunkowo krótkim tragicznymi nieobliczalnymi w skutkach smutnymi wypadkami na tle psychozy mordu rytualnego, dokonywanego rzekomo przez Żydów, — których miejscem były: Kraków, Rzeszów, Kielce. Nie od rzeczy więc będzie zaznajomić się z przebiegiem legendy o mordzie rytualnym na tle historii.

W pierwszych wiekach ery chrześcijańskiej, zgodnie z ówczesnymi źródłami historycznymi (Pliniusz Młodszy, Justyniusz Martyr, Tertulian, Minucjusz Feliks)

OBWINIANO CHRZEŚCIJAN O UŻYWANIE KRWI I CIAŁA NIECHRZEŚCIJAN

Na tym tle powstały, rozpowszechnione, potworne prześladowania chrześcijan, które ustały dopiero wówczas, gdy chrystianizm stał się religią państwową.

W początkach 12 wieku wysunęli chrześcijanie obwinienia przeciw Żydom o dokonywanie mordów rytualnych. Zarzut ten, co jest niesłychane, przetrwał do czasów najnowszych.

Żydzi, Żydzi wychrzczeni, chrześcijanie, panujący, a nawet papieże, niezliczoną ilość razy stwierdzali całkowitą nieprawdziwość tego oskarżenia — jednak bezskutecznie.

Przez sfanatyzowane, nieoświecone duchowieństwo wieków średnich podsycana nienawiść do Żydów uczyniła ogół chrześcijański bardziej podatnym na dawanie posłuchu bezmyślnym podżegaczom, rozpowszechniającym twierdzenie że Żydzi używają do wyrobu chleba przaśnego (macy) krwi chrześcijańskiej, gdyż rzekomo 1) maca jest według tych »specjalnych« przepisów sporządzana, 2) W czasie obrzędu spożywania macy (Seder) piją Żydzi »czerwone wino«, 3) Wśród ludów u których zachowały się przesądy, przypisuje się krwi własności lecznicze.

Ta »krew« właśnie, począwszy od 12 w. spowodowała liczne pogromy, pociągające za sobą niezliczone krwawe ofiary.

W wieku 19-tym w wręcz przestępczy sposób ożyło kłamstwo mordu rytualnego. — Szerzyli je m. in. Desnortes i Rohling (profesor Uniwersytetu w Pradze).

Np. gazeta »Osservatore Catolico« w r. 1892 posługując się plagiatem wielu antyżydowskich inwektyw, zamieściła listę 145 rzekomych mordów rytualnych, częściowo usiłowanych, częściowo dokonanych. Te pseudonaukowe kłamstwa pochodzące od Rohlinga i pomocników zostały przygwożdżone i naukowo wykazano ich bezpodstawność. — Uczynili to niemieccy słynni orientaliści znawcy Talmudu tej miary co Noeldecke, Delitsch, Strack. Rohling swe wywody, poparte fałszywą przysięgą był *zmuszony* wycofać w publicznym procesie sądowym Rohling contra Bloch. — Jednak że agitacja Rohlinga i innych nie ustała. Totoż legenda oskarżająca o mord rytualny przetrwała do dnia dzisiejszego.

Że kwestia mordu rytualnego stawała się tematem wielokrotnie poruszającym opinię światową, dowodzą fakty:

W r. 1236 w Fuldzie z inicjatywy cesarza Fryderyka II przedłożono specjalnej komisji pytanie:

»CZY ŻYDZI RZECZYWIŚCIE UŻYWAJĄ KRWI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ?«

Odpowiedź była jednomyślnie przecząca. To samo NIE padło prawie we wszystkich głośnych poruszających świat procesach o mord rytualny. — Wystarczy wymienić najważniejsze:

Monachium 1285 r., Praga 1305 r. Ueberlingen 1331 r., Regensburg 1474 r., Triest 1475, Tyrnau 1494, Poesing 1529 i w czasach nowszych: Damaszek 1840 r., Tisza Eszlar 1892 r., Korfu 1891, Xanten (Niemcy) 1892, Polna (Czechy) 1899 r. proces upamiętniony wystąpieniem Massaryka (antysemity) przeciw teorii mordu rytualnego. Konitz (Prusy Wschodnie) 1900 r. i słynny proces Bejlisa w Kijowie 1911—1913 gdzie jako biegły występował między innymi światowej sławy prof. Pawłow, udowadniając bezpodstawność teorii mordu rytualnego.

OBŁĘDNA I KRWAWA LEGENDA

mordów rytualnych i używania krwi ludzkiej do celów religijnych i innych wspominane już przez Pliniusza poprzez krwawe prześladowania chrześcijan przez mroki średniowiecza, przez walki religijne i ciemnotę, poprzez fanatyzm przywódców religijnych wieków średnich (np. po śmierci Majmona Ben Majmonidesa) — poprzez czasy »świętej inkwizycji« i słynnego pogromcy »niewinnych« Capistrano Joana franciszkanina (1386 do 1456) przetrwała prawie do dziś.

Paradoksalnym jest to, że rozwój kultury szczególnie na zachodzie Europy w niczym nie zahamował tego zjawiska.

Przeciwnie Niemcy i kraje Korony Austro-Węgierskiej w statystyce procesów o mord rytualny zajmują dominujące miejsce.

Epidemia tej psychozy miała swe stałe siedlisko w krajach germańskich — stąd analizując genezę zjawisk ostatniej wojny, poprzez średniowiecze — walki religijne, inkwizycje, objawy masowego obłędu i żądzy odwetu, na tle mordu rytualnego, epidemię szału tańca w Niemczech w latach 1918—1919, widzimy na jakie podłoże trafiła koncepcja »Lebensraumu« i »Herrenvolku« rzucona przez Hitlera — skutki odczuł tragicznie naród polski i żydowski.

Zamarłe serca znów tętnią życiem

Radziecka chirurgia zwycięża śmierć

Jeszcze nie tak dawno chirurgiczne operacje serca uważane były za szaleństwo. Pod koniec ubiegłego stulecia jeden z najwybitniejszych austriackich chirurgów, Teodor Wilrot, oświadczył, że „chirurg, który podejmie się operacji serca musi utracić szacunek u swoich kolegów". W dziesięć lat później jeden z francuskich uczonych wypowiedział tę samą myśl.

Tym niemniej próby przywrócenia do życia ranionego serca dokonywane były w Ameryce, Anglii i Szwajcarii. Lecz największe sukcesy w tej dziedzinie osiągnęła chirurgia radziecka.

Pierwszych prób operacji serca podjęli się leningradzcy chirurdzy: Grakow i Dżenelidze.

Rewelacyjne wyniki w dziedzinie chirurgii serca uzyskał jednak dopiero znany lekarz miński — E. W. Korczyc. W roku 1927 przyniesiono do tego chirurga kino-operatora B., który był ciężko raniony w serce uderzeniem noża. Wtedy to doktór Korczyc poraz pierwszy w swoim życiu dotknął serca, które przestało już bić. Kino-operator B. był przez niego wyrwany ze szponów śmierci w najbardziej dosłownym znaczeniu tego pojęcia. Ciekawym zbiegiem okoliczności tego samego dnia 13 lutego 1927 r. prof. Lenermand przeprowadził w Paryżu podobną operację, która niestety nie udała się — ranny zmarł.

Drugą operację serca prof. Korczyc przeprowadził latem 1942 roku. Pacjent, który poddał się tej operacji, żyje do dziś dnia w Leningradzie i nie odczuwa najmniejszych dolegliwości.

Na biurku prof. Eugeniusza Korczyca stoi fotografia pewnego młodego człowieka. Na fotografii napis: „Cudownemu chirurgowi, który zawrócił mnie z tamtego świata. Aleksander W."

Przed pięciu miesiącami do kliniki prof. Korczyca w Mińsku przywieziono tegoż 35-letniego mężczyznę Aleksandra W. śmiertelnie ranionego w okolicę serca. Prof. Korczyc stwierdził, że delikwent już nie oddycha, że puls przestał już bić. Tym niemniej przystąpił do operacji. Błyskawicznie została otwarta klatka piersiowa i pozbawione życia skrwawione serce znalazło się w rękach chirurga. Okazało się, że uderzeniem noża uszkodzona została najsubtelniejsza część serca. Nawet ukłucie igły powoduje w tym wypadku natychmiastową śmierć. Tymczasem Korczyc natknął się na szeroką i głęboką ranę.

Tylko półtorej minuty trwała operacja. Rana została zaszyta jednym ściegiem. Przed oczyma prof. Korczyca serce Aleksandra W. wypełniło się krwią i ponownie poczęło bić. Człowiek został uratowany. Obecnie Aleksander W. — były nieboszczyk — jest okazem młodego mężczyzny pełnego radości życia. Zupełnie nie przypomina człowieka, który był już na tamtym świecie.

Gdy w Stanach Zjednoczonych dowiedziano się o operacjach dokonanych przez prof. Korczyca, nazwano go czarodziejem. Ten radziecki „Czarodziej" dowiódł bowiem światu, że śmierć z powodu ran serca nie jest faktem nieodwołalnym. Szybkość wykonania i subtelne palce — oto najważniejsze walory jakimi powinien rozporządzać chirurg przy tego rodzaju operacji.

Prof. Korczyc utrzymuje, że już w niedalekiej przyszłości każdy chirurg potrafi wrócić ranionemu sercu życie o ile doprowadzi czas trwania operacji do dwóch minut.

Lec.

NOWOŚCI



Zlot młodzieży w Polsce

W dniach od 25 bm. do 3 września odbędzie się w Polsce, w zamku Szczytno, międzynarodowy zlot młodzieży b. więźniów politycznych hitlerowskich obozów koncentracyjnych, organizowany przez oddział polski.

W zlocie wezmą udział delegaci 13 państw, zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji, której siedzibą jest Warszawa.

Program przewiduje uroczyste otwarcie zlotu 25 bm. w Szczytnie, z udziałem przedstawicieli rządu, wojska i władz naczelnych Związku.

Bogaty program artystyczny i sportowy został całkowicie opracowany przez polską młodzież, zrzeszoną w Związku.

Delegacje zagraniczne po zakończeniu zlotu udadzą się w podróż po Polsce, celem zwiedzenia Krakowa, Oświęcimia, Katowic, Łodzi i Warszawy gdzie będą podejmowane przez Oddziały Związku.

Urzędowy rozkład jazdy i lotów

W ostatnich dniach wyszedł z druku i znajduje się już w sprzedaży pierwszy powojenny urzędowy rozkład jazdy i lotów z ważnością od 14. VII. 1946 r.

Wydawnictwo ministerstwa komunikacji w nakładzie PBP „Orbis" zawiera na 430 stronach druku rozkład jazdy Polskich Kolei Państwowych, Elektrycznych Kolei Dojazdowych w Warszawie, Polskiej Żeglugi Rzecznej, Komunikacji Lotniczej PLL „Lot" — oraz w 48 stronicowym dodatku rozkład jazdy Państwowej Komunikacji Samochodowej.

Los wysiedleńców

Jak oznajmił zastępca sekretarza stanu, Acheson, rząd Stanów Zjednoczonych rozpoczął pertraktacje z innymi krajami, bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem ONZ w sprawie ułatwienia imigracji wysiedleńców i uchodźców europejskich do Ameryki.

Acheson zaznaczył, że w toku są pertraktacje z innymi krajami amerykańskimi. Według danych departamentu stanu USA ponad milion uchodźców w Europie jest jeszcze bez domu.

W tej liczbie, jest 700.000 osób w Niemczech, 100.000 w Austrii, 40.000 we Włoszech i ponad 100.000 w innych krajach, włączając w to republikanów hiszpańskich we Włoszech.

Wynalazki włoskie

777

„Lotne brygady" to nowy wynalazek włoskich władz policyjnych. Taka „lotna brygada" posiada rącze samochody i w każdej chwili gotowa jest do wyjazdu na miejsce zbrodni czy napadu bandytów, jakich w czasach powojennych namnożyło się na półwyspie apenińskim.

Wszystkie samochody policyjne mają jeden i ten sam numer: 777. Numer taki to „passepartout", pozwalające policji nie zatrzymywać się tam, gdzie wykonywana jest kontrola ruchu.

Jednakże numeru 777 — używa nie tylko policja. Okazało się, że i bandyci wpadli na znakomity pomysł. Pokupowali sobie takie same kabrioleciki, jakie ma policja, poumieszczali na nich numer 777 — i teraz żaden policjant regulujący ruch nie odważy się ich zatrzymać, nawet gdy pędzą z szybkością 120 km. na godzinę.

Ostatnio w Piemoncie wydarzyło się zabawne „qui pro quo", o którym prasa tamtejsza milczy z pewnym zakłopotaniem.

Oto komenda takiej „brygady lotnej" została zaalarmowana z jakiegoś piemonckiego miasteczka, że bank tamtejszy ulega szybkiej likwidacji na skutek najścia bandytów, którzy wynoszą z kas banku gotówkę. Samochody 777 — pędzą z „brygadą lotną" do owego miasteczka. Przed bankiem stoi samochód — z numerem 777.

A to bezczelność — wołają policjanci — znowu nadużyli naszego numeru.

Okazało się jednak, że był to prawdziwy samochód policyjny. Po prostu sześciu policjantów, korzystając z wolnego dnia odbyło sobie podróż autem służbowym — i przy tej sposobności skonfiskowało sobie gotówkę z banku.

Oskalpowane piękności

We Włoszech najlepiej powodzi się kupcom sprzedającym szale na głowy. Wiele dziewcząt kupuje sobie szale, aby ukryć niedobór włosów.

Zaczęło się od tego, że specjalne brygady niemieckie wyłapywały czarnookie, kruczowłose Włoszki, zadające się z partyzantami i obcinały im „dla odstraszenia" włosy.

Z kolei patrioci włoscy — strzygli do skóry czupryny rodaczek „fraternizujących" się z Niemcami. „Oskalpowane" Włoszki oblewały się rumieńcem wstydu — i przysięgały sobie, że raczej jak Wanda skoczą do rzeki Po, niżby miały spojrzeć na Niemca.

Potem przyszła trzecia fala. Tym razem nożyczki poszły w ruch jak u najmodniejszego fryzjera. Zaczęto ciąć włoski blond, czarne, rude, jakie popadły, byle należące do dziewcząt, które poczuły nagle skłonności pro-alianckie i pokazały się na ulicach miast włoskich u boku okupantów anglo-saskich.

W miarę usuwania się okupacyjnych wojsk — fala „postrzyżyn" przybiera na sile, gdyż miejscowe żywioły męskie — ośmielają się i dalejże rachować się z tymi, co wolały ciężkie funty szterlingi, niż liryczne liry.

Plotki wojenne — budzą przerażenie wśród pięknych Włoszek, które wzdychają:

— Oby ten pokój potrwał tak długo — póki nam włosy nie odrosną...

dziś w TEATRACH

TEATR MIEJSKI im. JULIUSZA SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta **„Cyrulik sewilski"** opera Rossiniego.

TEATR STARY — Duża Sala — godz. 19-ta **„Przygoda w lesie** (Ciotka z Honfleur) komedia Gavaulta.

TEATR STARY — Mała Sala — godz. 19.15 **„Świt, dzień i noc"** komedia Niccodemi'ego.

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 19-ta **„Codziennie o 5-tej"** Hennequina i Vebera.

Repertuar KIN krakowskich

Apollo — Sztuka — film pt. **HONOLULU**

Świt — film pt **ZWYCIĘSTWO W TUNISIE.**

Wolność — film pt **SZPIEDZY** według powieści Pojedynek

Gdańsk — film pt **MAŁY BOHATER**

Uciecha — film pt **POWROT O ŚWICIE.**

Scala — Wanda — film pt **UWODZICIEL.**

Warszawa — film pt **SZCZĘŚLIWA 13**

Początek programów: Scala: godz. 15, 17 i 19. — Apollo Uciecha: 16. 18 20. — Pozostałe kina: 15.30, 17.30, 19.30.

Przedsprzedaż w biurze Przedsprzedaży Kraków, ul. Widna 2 od godz. 9—11.30 na dzień bieżący i od 13—16 na dzień następny.

Radio

na dzień 21 sierpnia 1946 r. (środa).

Kraków. 6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Odczytanie programu lokalnego na dzień bieżący. — 6.25 Gimnastyka poranna. 6.35 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu z Krakowskiego Obserwatorium Astronomicznego. — 7.00 Muzyka. 7.30 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. — 7.35 Muzyka. 8.20 Informacje ogólnopolskie 8.30 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Muzyka operetkowa. 11.57 Sygnał czasu z Krakowskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Dziennik południowy. 12.35 Muzyka. 12.55 „5 minut poezji". 13.00 „Na Ziemiach Odzyskanych". 13.15 Z życia narodów słowiańskich. — 13.25 Koncert rozrywkowy. 14.00 Audycja dla dzieci starszych. 14.10 Koncert. — 14.50 Chwila muzyki. 15.00 „Wieś słucha" w programie: 1) Gazetka mówiona. — 2) Chwila muzyki ludowej. 3) „Trzy byczе rogi w herbie" — obrazek słuchowiskowy Mieczysława Mirka w wykonaniu Artystów scen krakowskich. Reżyseria Stanisława Chmielnickiego. 15.53 Problemy dnia. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 VII. audycja z cyklu „Instrumenty muzyczne" „Trąbka" — w oprac. M. Drobnera. — 16.55 Portrety pisarzy — Adam Asnyk — w oprac. A. Kasprowicza. 17.10 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. z udziałem Sabiny Zbiłkowskiej (śpiew). 17.50 Odbudowujemy Warszawę. 17.55 Audycja wojskowa. 18.10 Reportaż dźwiękowy. 18.25 Pogadanka sportowa. 18.30 Muzyka kameralna w wyk. Kwartetu P. R. 19.00 Nauka przy głośniku. 19.30 Koncert chopinowski w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Pieśni Ravela i Karola Szymanowskiego w wyk. Ireny Lewińskiej. 20.45 Słuchowisko. 21.00 Kwartet salonowy Adama Hermana. W programie muzyka popularna 21.35 Rozmowy literackie. 21.45 Rozmaitości. 21.55 Odczytanie programu lokalnego na dzień następny. — 22.00 Audycja rozrywkowa. 22.30 Koncert życzeń. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.20 Program na jutro. 23.30 Hymn i zakończenie programu.

Andersowcy rabują przydziałową żywność

Dnia 9. VIII. 46 r. w gminie Ochotnica pow. Nowy Targ, banda zabrała przydziałową żywność, przeznaczoną dla ludności wyżej wymienionej gminy. Bandyci zostawili pokwitowanie z pieczątką, przedstawiającą orła z koroną i napisem „Partyzanci A. K."

Jak wiadomo skrót ten oznaczać ma „Armia Katolicka", organizacja podległa oberbandycie gen. Andersowi.

Uwaga b. żołnierze Armii Polskiej we Francji

Dowództwo Okręgu Wojskowego przypomina osobom zainteresowanym, że Objazdowa Komisja Demobilizacyjna dla żołnierzy byłej Armii Polskiej we Francji pracować będzie w Krakowie w dniach 26—31 sierpnia br. w lokalu R. K. U. Kraków-Miasto przy ul. Rakowickiej.

Zapowiedź prelekcji Maclagena

Z końcem września przyjeżdża do Krakowa sir Eryk Maclagen prezes londyńskiego Towarzystwa Sztuk Pięknych Rady Brytyjskiej z szeregiem prelekcji z takich dziedzin sztuki jak malarstwo, rzeźba, sztuka stosowana itp. (a)

Zabytkowe budowle nie mogą niszczeć!

W czasie objazdu służbowego konserwator z Krakowa miał możność stwierdzić katastrofalny stan zabytkowego dworu w Modlnicy, będącego w zarządzie i użytkowaniu Uniwersytu Ludowego w Szycach. Na skutek zniszczenia dachu uległo zniszczeniu wnętrze budynku. Zarządzono natychmiastową akcję, zmierzającą do usunięcia zniszczeń. (a)

Przyjęcia do szkoły radiotechnicznej

Chłopcy — sieroty po poległych partyzantach i działaczach konspiracyjnych w wieku 14—18 lat mogą się ubiegać o przyjęcie do szkoły radiotechnicznej.

Od kandydatów wymaga się: zdolności do nauki, zamiłowania do radiotechniki, ukończonych 7 oddziałów szkoły powszechnej.

Wszelkich informacji udziela sekretariat Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Krakowie ul. Wielopole 15, tel. 501-46.

Ilość miejsc ograniczona — wyjazd z Krakowa do Warszawy nastąpi 26. 8. 1946 r. — celem odbycia wstępnego egzaminu.

Noclegi i utrzymanie na okres egzaminu zapewnione.

UJĘCIE ZŁODZIEI

14. VIII. br. 3 uzbrojonych osobników wdarło się do warsztatu naprawy radioodbiorników, rabując szereg wartościowych przedmiotów na łączną sumę około 300,000 zł.

Sprawców ujęto w ich melinie.

Z życia PPS PARTII

PPS w gromadzie Kowary

We czwartek 15 sierpnia odbyło się zebranie w gromadzie Kowary gminy Klimontów, pow. miechowskiego, zwołane przez Komitet PPS Proszowice. Na zebranie przybyło około 80 osób. Referat wygłosił tow. Paluch na temat polityczno-organizacyjny, wyjaśniając, że PPS dąży do jedności narodu polskiego poprzez zgodę i współpracę stronnictw politycznych.

Zebrani przyjęli z radością inicjatywę CKW PPS. Jednocześnie wielu z zebranych zgłosiło swój akces do PPS-u. Dokonano również zawiązania Komitetu miejscowego.

Nowy Komitet PPS w Pałecznicy

18 sierpnia odbył się wiec w Pałecznicy, gm. Pałecznica z udziałem około 500 ludzi. Po referacie polityczno org. dokonano założenia nowej placówki partyjnej.

Radziemice i Przemęczany

Tego samego dnia odbył się również wiec w Radziemicach, gmina Łętkowice przy licznym udziale miejscowej ludności. Po wygłoszonym referacie założono Komitet Gromadzki PPS w Radziemicach i Przemęczanach.

Szkoły powszechne w pow. tarnowskim

Na terenie powiatu tarnowskiego pracuje ponad 500 nauczycieli szkół powszechnych, podczas gdy przed wojną na tym samym terenie pracowało tylko 319 nauczycieli — z której to liczby ponad 200 przypadało na wieś. Dziś wieś obsadzona ponad 400 nauczycielami. Przed wojną powiat posiadał około 40% szkół I-go stopnia, oraz 20% szkół stopnia III (7-mio klasowe). Dziś powiat liczy około 20% szkół I stopnia (3 i 4 klasowe) i około 40% szkół stopnia III. Jednoklasówek było przed wojną 29, dziś nie ma ich wcale. Poza tym na terenie tym urządzono około 70 kursów dla dorosłych z zakresu 7 klas szkoły powszechnej, oraz kursa dla analfabetów. OM TUR zorganizowało 4 miesięczny kurs uniwersytetu powszechnego, zaś w Wierzchosławicach stale jest czynny uniwersytet ludowy. Szkolnictwo w powiecie tarnowskim walczy jeszcze ciągle z trudnościami lokalowymi, albowiem szkoły tego powiatu w 70% zostały poważnie uszkodzone. Stała energia czynników stojących na czele szkolnictwa daje rękojmię, że i te trudności zostaną usunięte. (a).

523 repatriantów powróciło z Zachodu

W sobotę w godz. południowych przybył do Krakowa pociąg sanitarny P. C. K. nr 3 przywożąc 523 osoby z zachodu, w tym 121 dzieci do lat 16, kobiet 184, między nimi 21 kobiet ciężarnych, które pozostawały przez cały czas pod opieką siostry przełożonej i 30 matek z noworodkami, 218 mężczyzn chorych, poza tym około 50 osób zdrowych.

PUR w Koźlu udzielił im pierwszej opieki i po przeprowadzeniu formalności, odesłał do rodzin. Dzieci, ponieważ są to przeważnie sieroty zostały skierowane do sierocińców na Dolnym Śląsku. Około 50 osób z tego transportu przybyło do Krakowa. — W czasie podróży nie było żadnych wypadków zachorowań.

Pociąg wyjeżdżając z Polski po repatriantów zabrał z Wrocławia na strefę brytyjską 701 Niemców. Kierownik pociągu PCK ob. Spasowicz wyraził specjalne uznanie Komisarzowi Fundowiczowi z PUR-u, który bardzo sprawnie zorganizował załadowanie Niemców we Wrocławiu. Z końcem sierpnia pociąg uda się znowu do strefy brytyjskiej po dalszych Polaków.

Wydanie książki — efektem wizyty

Krótka wzmianka, jaką podały dzienniki miasta Krakowa o pobycie rosyjskiego historyka sztuki nie dała należytego pojęcia swym lakonicznym brzmieniem na postać, bawiącego u nas gościa. A przecież wypada na tym miejscu podać do wiadomości, że dr. Sidorow cieszy się pośród europejskich uczonych sławą wybitnego znawcy grafiki wieku XVI i XVII-tego. Prof. dr. Sidorow jest uczniem Woelfflina i Dworzaka. Już trzydzieści kilka lat temu, jako profesor uniwersytetu moskiewskiego wsławił się wydaniem prac, dotyczących grafiki i oprawy książek. Będąc w ciągłym kontakcie z światem wiedzy całej Europy zdołał dokonale zaznajomić się z centrami sztuki artystycznej europejskiej. Tym większego wyrazu nabiera dla nas jego powiedzenie, że Kraków należy w Europie do osobliwości architektonicznych. Prof. Sidorow zdołał zapoznać się w Krakowie z wszystkimi ważniejszymi zabytkami sztuki architektonicznej, zwiedził muzea i biblioteki.

Bawiąc w Warszawie za pobyt obrał sobie pałacyk wilanowski i zapoznał się ze zbiorami w Nieborowie. W Krakowie pozostaje do piątku włącznie.

Prof. Sidorow nosi się z myślą napisanie obszerniejszej pracy o dawnej sztuce polskiej. Zrealizuje ją zaraz po przybyciu do Moskwy. Znajomość języka polskiego pozwoli mu korzystać z naszej literatury naukowej. (a)

Z sądów

KARA ZA NIESUBORDYNACJĘ

Wojskowy sąd rejonowy w Krakowie rozpatrzył sprawę milicjanta Porosło Szczepana ur. 5. IX. 1922 r. w Morawskiej Ostrawie i uznał winnym, że dnia 25 marca 1946 r. w Krakowie w celu dłuższego uchylenia się od obowiązku służbowego opuścił swą jednostkę — Szkołę Podoficerską M. O. — i pozostał poza nią do dnia 3 czerwca 1946 r. t. j. popełnienie przestępstwa z art. 118 § 1 w związku z art. 115 § 1 KKWP. Sąd skazał go na karę więzienia przez 1 rok.

KRADZIEŻ ROWERU

Wojskowy Sąd Rejonowy skazał Copija Tadeusza ur. 3. IX. 1923 r. w Zadziele pow. Żywiec na 3 lata więzienia za to, iż dnia 21 września 1945 r. w Suchej przywłaszczył sobie wypożyczony mu przez Olszewskiego Józefa rower i sprzedał go za cenę zł. 700 Makowi Ignacemu, oraz że dnia 25. IX. 1945 r. w Suchej zabrał Hubertowi Romanowi zegarek na rękę marki „Langendorf". Na mocy art. 56 KKWP oskarżonemu zaliczono na poczet kary okres tymczasowego aresztu.

ZA PRZECHOWYWANIE BRONI

Wojskowy Sąd Rejonowy skazał Zająca Stefana ur. 18. XI. 1912 r. w Lgocie pow. Chrzanów, na 2 lata więzienia z zawieszeniem kary na lat 3, za to, że dnia 24. XII. 1945 r. w Lgocie pow. Chrzanów przechowywał 1 pistolet marki „Beretta" znaleziony w tymże dniu na drodze z Lgoty do Olkusza. Broni na posterunku nie oddał, a manipulując nią postrzelił się.

ZA DEZERCJĘ

Wojskowy Sąd Rejonowy skazał Grzyba Władysława ur. 28. IV. 1918 w Krakowie na 1 rok więzienia za to, że dnia 10. V. 1945 r. (w czasie wojny) jako milicjant wbrew swemu obowiązkowi opuścił swe stanowisko służbowe (6 Kom. M. O. w Krakowie) w celu trwałego uchylenia się od obowiązków wojskowych i pozostawał poza nim do dnia ujęcia tj. do dnia 6. II. 1946 r. O. D.

MŁODOCIANI RABUSIE

W zeszłym tygodniu ujęto 5 młodocianych osobników, którzy tworzyli bandę złodziei. Są to: Białko Franciszek, Solecki Edward, Kurzydło Eugeniusz, Mamon Józef i Madej Stefan.

Wszyscy wymienieni nie przekroczyli 20 roku życia. Mają oni na sumieniu szereg napadów z bronią w ręku i działali na terenie Krakowa i Nowego Targu. Ujęci zostali w Krakowie.

Sprawę oddano Prokuraturze Sądu Okręgowego.

RABUNEK Z PODKOPU

Milicji Obywatelskiej udało się ująć sprawców kradzieży z włamaniem dokonanej z podkopu w sklepie tekstylnym przy ul. Dietla. Oto nazwiska złodziei: Brożek Władysław, Targosz Józef i Stróżik Franciszek.

Zrabowali oni towar wartości 1 miliona złotych przyczym 1/3 zdołano odebrać (od.)

Szkoła dla adeptów na marionetki

Kraków przoduje ciągle w rozwijaniu coraz to nowych możliwości sztuki teatralnej. Nowym eksperymentem będzie stworzenie pierwszej w Polsce szkoły dla artystów odgrywających rolę lalek-marionetek. Dla tego celu pozyskano współpracę szeregu wybitnych plastyków krakowskich oraz muzyków, którzy by współpracowali w tworzeniu tła muzycznego.

Teatr Lalki w Krakowie będzie centralnym tego rodzaju teatrem dla całej Polski. Na zbliżający się sezon teatralny w przygotowaniu sztuka dla dzieci: „Widzi-śpiewka". (a)

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

10-ty (ostatni) dzień ciągnienia IV-ej Klasy 47 Loterii

Wygrana 1.000.000 zł. Nr 7548

Wygrane po [illegible] zł. NrNr 53226 [illegible]

Wygrane po [illegible] zł. NrNr 1600 [illegible]

Wygrane po [illegible] zł. [illegible]

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 4489 6755 23889 31472 37584 895 43432 54537 58073 62602 65364 68047 72360 73670 74343 75510 77419 78322 90055 200 93300 644

Wygrane po 2.500 zł. NrNr 2977 3940 4398 556 5806 6155 447 8633 9680 10969 13502 14116 16983 18662 19181 712 20567 22296 26409 28303 29335 31492 692 32517 791 843 34406 229 446 36184 250 38717 45768 967 47148 48082 392 50053 381 51287 52023 455 54744 55371 56478 57717 53 61069 64400 582 66487 67265 776 69563 707 967 70589 71376 72365 74534 677 815 861 907 75049 670 78063 844 82678 [illegible] 86225 308 887 87982 88225 [illegible]

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 14 244 521 1265 370 81 462 73 559 904 2112 472 767 5622 6260 458 814 7282 8007 9 9177 10640 829 11583 1664 [illegible] 845 13466 958 14033 349 468 [illegible] 833 16036 741 17046 924 18229 605 832 19138 589 20534 21231 22051 482 512 23503 24858 25321 531 675 26106 308 411 28021 526 30236 64 651 31540 648 32164 873 34432 418 974 35044 593 926 44 37171 3754 780 38355 39581 40077 298 312 440 907 41257 42039 700 965 43774 44827 919 45494 725 46084 164 435 619 47140 398 48083 140 981 50322 51190 390 692 764 52461 53207 425 508 940 54432 980 55296 56407 57225 658 58963 59537 993 60208 715 61213 893 62362 607 65 759 63696 64026 408 722 64 65286 623 82 817 66131 843 67860 69485 70147 438 79033 396 72430 73130 670 769 74343 75029 510 781 910 76331 921 78322 602 77 744 79527 80526 760 81687 98 862 82030 154 433 83108 84253 85797 86898 87175 658 715 88024 242 89017 659 89 910 51 90227 394 406 850 92235 93534 53 94838 95079 374 587 96325 98399 601 867 99428

Wygrane po 1.500 zł. NrNr 292 357 558 751 905 21 1052 126 302 206 8 965 2050 326 443 609 50 84 3021 311 41 412 23 4 516 649 803 35 947 4285 352 405 606 55 718 58 5032 67 462 710 28 931 6247 615 7248 680 6 8170 9565 681 738 10000 213 312 584 6 882 9 982 11173 319 32 79 81 836 49 93 12083 167 219 380 531 59 646 61 709 13035 98 165 307 575 802 69 912 14388 585 699 772 15104 473 6 738 806 15 904 16156 816 952 17245 278 617 38 81 752 932 18006 636 19025 141 293 453 553 920 20327 452 715 21000 258 779 22030 91 272 642 23319 24254 388 685 25347 90 490 983 94

26007 758 890 27113 70 81 214 987 28031 123 323 590 29059 681 30206 416 74 616 64 938 31466 551 664 932 90 32361 526 [illegible] 687 33078 176 52 212 64 740 34601 41 757 35398 943 36086 438 882 968 86 37279 595 731 953 38143 39315 653 8 983 40098 160 94 482 541 57 75 622 850 41348 99 950 42007 290 376 798 43300 64 555 646 44312 814 978 45573 [illegible] 469 522 660 50156 271 317 27 554 768 [illegible] 51010 71 171 402 726 78 99 52136 76 454 95 53230 500 621 49 54160 328 562 687 912 99 55001 192 318 447 992 56190 585 770 57154 216 732 51 58278 434 562 96 59198 306 482 516 60055 316 633 734 91 61114 194 315 99 697 8 62000 627 740 63401 833 9 64522 58 65467 77 525 853 66013 43 86 480 868 972 67023 449 755 900 68212 39 990 69765 82 925 70138 382 526 71146 585 758 957 72347 560 900 53 73004 640 872 74107 349 424 57 577 751 70786 943 75073 472 675 [illegible] 825 76337 75 504 607 939 77477 593 78412 523 739 894 79090 334 43 616 777 816 63 94 80265 349 428 83 808 81266 87 521 871 82520 719 39 83190 213 440 556 645 85052 358 558 750 816 86239 539 765 86 87091 624 915 88011 4 193 265 320 55 67 464 894 968 89010 260 1 90 350 73 6 90304 39 455 676 91081 816 92012 54 170 889 93580 637 41 94026 210 646 98 786 95368 [illegible] 72 806 909 14 64 96614 542 728 [illegible] 97098 459 544 98196 366 670 814 [illegible]

Wygrane po 1.250 zł. i 1.000 zł. należy sprawdzać w Kolekturze.

Sąd Grodzki w Krakowie O. I.
Sygn. I. 1 Zg. 295/46.
dnia 16 sierpnia 1946 r.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Goławski Eugeniusz, ur. 21 października 1906 r. w Warszawie, syn Karola i Hipolity z Kruczyńskich miał zginąć w dniu 29 listopada 1943 w więzieniu na Montelupich w Krakowie.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Janiny Goławskiej postępowanie o stwierdzenie zgonu a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia Grodzki:
F. Weselly.

Sąd Grodzki w Krakowie
Sygn. I. 1 Zg. 818/46
dnia 8 sierpnia 1946.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Józef Fryderyk Bardach, ur. 2. 12 1900 r. we Lwowie, syn Gerszona i Anny z Kauberów, adwokat we Lwowie, miał zginąć w kwietniu 1941 r we Lwowie w więzieniu w „Brygitkach".

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek żony Sylwii Bardach postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia Grodzki:
Dr. Regniewicz.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. za tekstem „ „ „ „ . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . 5 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.
Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Polska Agencja Prasowa PAP Basztowa 15 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" Plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr IV. 813, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za inseraty.

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. „Wiedza" — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Tel. [illegible]
Odbito nakładem Drukarni Spół. „Wiedza" Nr. 2 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Tel. [illegible] M—98204